

ODLOTOWA „DWÓJKA”



Styczeń 2009

Nr 12



***Gumomania,
czyli ostatni
sposób na
przerwę***

W NUMERZE:

- ♦ **Kronika wydarzeń z życia szkoły**
- ♦ **Wyniki konkursów**
- ♦ **Recenzje**
- ♦ **Artykuły**
- ♦ **Ciekawostki**
- ♦ **Jak zwykle dużo humoru**

Czy wiecie, że skakanie w gumę było ulubioną rozrywką uczniów (zwłaszcza dziewczyn) dwadzieścia, a może i trzydzieści lat temu? Tylko że wtedy mieć gumę nie było takie łatwe. W sklepach wszystkiego brakowało, więc posiadacz gumy to był KTOŚ! Cieszył się poważaniem i szacunkiem. Oczywiście nie było kolorowych gum, jakie dziś można kupić w sklepach z zabawkami. W zupełności wystarczyła zwykła biała gumka do bielizny.

Z życia szkoły *** Kronika wydarzeń

Andrzejki

W ostatnim tygodniu listopada 2008 roku w naszej szkole odbyła się dyskoteka andrzejkowa zorganizowana przez Samorząd Uczniowski.

Połączona była z tradycyjnymi zabawami, takimi jak lanie wosku oraz wróżby, które miały przepowiedzieć przyszłość w żartobliwy sposób. Moje wróżby polegały na przewidywaniu przyszłości z kart, a kolega lał wosk przez klucz. Swoją drogą, ciekawe, czy komuś spełnią się te przepowiednie (naszej pani dziewczyny



wywróżyły, że zostanie sławnym sportowcem ☺). Przez cały czas grała muzyka i część uczniów tańczyła do jej rytmu.

Bartek Stężowski

Dzień Papieski

Podobnie jak w całej Polsce, 16 X 2008 roku obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Papieski.



Wszyscy uczniowie i nauczyciele spotkali się na sali gimnastycznej, gdzie postać i nauczanie wielkiego papieża Polaka - Jana Pawła II przedstawili uczniowie klasy VI c.

Wspólnie zaśpiewaliśmy kilka pieśni religijnych, wśród których była oczywiście ulubiona przez Karola Wojtyłę „Barka”. Nad przygotowaniem spotkania czuwała pani Beata Wilkosz, katechetka.

BCS

Na patriotyczną nutę

12 listopada wzięliśmy udział w uroczystym poranku z okazji przypadającego dzień wcześniej Święta Niepodległości.

Uczniowie klas III przedstawili drogę

Polaków do wolnej ojczyzny, a także przypomnieli, jak Tarnów 90 lat temu stał się pierwszym niepodległym miastem. Wielką radość sprawiło wszystkim wspólne śpiewanie pieśni legionowych, które wcześniej ćwiczyliśmy na lekcjach muzyki.

Z życia szkoły *** Kronika wydarzeń

Mikołajki

W przeddzień 6 grudnia, jak co roku, wszystkie klasy w naszej szkole odwiedził Mikołaj ze swoją świtą, wręczając słodkie upominki, a młodszym uczniom również inne prezenty.

Starsze klasy tradycyjnie wymieniały się upominkami. Cała szkoła włączyła się również do akcji „Wszystkie Dzieci Są Kochane”, organizowanej przez Pałac Młodzieży. Każda klasa przygotowała paczkę mikołajkową dla dzieci z ubogich rodzin.



W pomocników św. Mikołaja wcieliili się członkowie Samorządu Uczniowskiego



W Promiennym Zamku

Klasa II „a” wybrała się na spotkanie z Mikołajem do „Promiennego Zamku”.

Oprócz niespodzianek w postaci prezentów wiele radości i uciechy sprawiła dzieciom świetna zabawa. Uczniowie korzystali z dmuchanej zjeżdżalni, kąpali się w suchym basenie oraz pokonywali zabawowy tor przeszkód. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku.

Boże Narodzenie

19 grudnia upłynął w szkole w świątecznym nastroju. Wszystkie klasy spotkały się na tradycyjnym oplatku, by złożyć sobie życzenia i pokolędować.

Oprócz tego uczniowie, nauczyciele i inni pracownicy szkoły obejrzeli piękne jasełka przygotowane przez dzieci z klas drugich pod kierunkiem pań wychowawczyń: Lucyny Kobos i Ewy Stec.





Wielkie święto Dwójki

27 września 2008 r. obchodziliśmy Święto Patrona Szkoły – ks. Stanisława Konarskiego, połączone z religijną uroczystością odnowienia aktu zawierzenia naszej szkoły Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Tego dnia również uczniowie klas pierwszych zostali pasowani na uczniów.

Akt poświęcenia naszej szkoły Najświętszemu Sercu Pana Jezusa nawiązuje do wydarzenia sprzed 85 lat. W czerwcu 1923 roku, na wniosek kierowniczki szkoły, Jadwigi Bodzoniówny, grono nauczycielskie uchwaliło „poświęcić szkołę naszą Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, idąc za przykładem rodzin, zrzeżeń i zakładów w krajach Zachodu, które uroczyście oddają się w opiekę Boskiemu Sercu, tworząc w ten sposób niejako cegiełki do odbudowy moralnej i religijnej gmachu Ojczyzny swojej”.

Uroczystemu nabożeństwu zawierzenia przewodniczył ks. Stanisław Morańda, proboszcz parafii, na terenie której znajduje się szkoła. Nabożeństwo odbyło się

w kościółku Matki Bożej Szkaplerznej, gdzie miało miejsce wiele ważnych wydarzeń w historii szkoły. Na pamiątkę tej uroczystej chwili Ksiądz Proboszcz podarował szkole obraz Serca Pana Jezusa.



Akt poświęcenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa Szkoły Podstawowej nr 2 im. Stanisława Konarskiego w Tarnowie (fragment)

Najświętsze Serce Jezusa!

Oto dzisiaj nasza szkoła, zgromadzona przed Tobą, utajonym w Najświętszym Sakramencie, pragnie uroczyście odnowić swoje ofiarowanie. Spójrzj dziś łaskawie na nas; w tej bowiem chwili, my, uczniowie oraz Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 2 im. Stanisława Konarskiego w Tarnowie, wszyscy razem i każdy z osobna, ponownie oddajemy się i poświęcamy Najświętszemu Sercu Twojemu. (...)

Przyrzekamy Ci, Zbawicielu nasz, zachowywać przykazania Twoje, tak w życiu prywatnym, jak i społecznym. Chcemy w całe postępowanie nasze wprowadzać ducha Twojej miłości. Pragniemy gorąco, aby cała nasza szkoła stała się umiłowaniem dziełstwem Serca Twojego. Ty, Najświętsze Serce Jezusa, króluj nam i błogosław. (...)

Pasowani na uczniów



Bohaterami drugiej części uroczystości Święta Patrona Szkoły byli uczniowie klas pierwszych.

Złożyli oni uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły, a następnie zostali symbolicznie pasowani na uczniów „Dwójki”. Pasowania dokonały panie wychowawczynie: Barbara Smorczewska i Danuta Iwaniec.

Tę część uroczystości, odbywającą się już w budynku szkoły, rozpoczęli uczniowie z klas szóstych i piątych. Przedstawili oni inscenizację, przygotowaną pod kierunkiem pani Ewy Oleksy, nawiązującą do ważnych wydarzeń z dziejów naszej szkoły i ukazującą jej znaczenie dla rozwoju dzielnicy

Zabłocie w ciągu ponad stu lat istnienia placówki. Występ aktorów ubarwiły pieśni w wykonaniu szkolnego chóru pod dyrekcją pani Beaty Chrobak.



Dodatkowe zajęcia pozalekcyjne **Równym krokiem w przyszłość**

Od września 2007 r. w naszej szkole realizowany jest projekt „Równym krokiem w przyszłość” finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego Kapitał Ludzki.

Projekt ten skierowany jest do uczniów mających trudności z opanowaniem wiedzy i umiejętności z różnych przedmiotów, jak również do uczniów szczególnie zainteresowanych daną dziedziną wiedzy.

W naszej szkole w ramach projektu zajęcia prowadzi 9 nauczycieli:

- zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z matematyki: grupa 1. – p. Grażyna Łozińska; grupa 2. – p. Alicja Nowak;
- zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z przyrody: grupa 1. – p. Małgorzata Pamuła; grupa 2. – p. Lucyna Jurusik;
- zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze

z języka angielskiego: grupa 1. – p. Karolina Wojciechowska; grupa 2. – p. Elżbieta Popiel;

- zajęcia rozwijające umiejętności komunikacyjne w zakresie ICT – p. Danuta Iwaniec;

- zajęcia psychologiczno – pedagogiczne: grupa 1. – p. Ewa Oleksy; grupa 2. – p. Teresa Sacha.

Zajęcia prowadzone są nowoczesnymi metodami, w sposób interesujący, często znacznie różniący się od zwykłych lekcji. Uczniowie pracują w grupach kilkuosobowych, w przyjaznej, twórczej atmosferze, bez stopni szkolnych. Mało liczne grupy pozwalają nauczycielom na dokładne poznanie trudności oraz potrzeb swoich podopiecznych oraz na poświęcenie im większej uwagi. Uczestnictwo w zajęciach stwarza uczniom możliwość zdobycia lepszych stopni, a przede wszystkim nabycia nowych umiejętności i wiedzy.



NASZE SUKCESY

Małopolski Konkurs Humanistyczny

Temat konkursu: „Od nadawcy do odbiorcy”.

I etap: Gdy człowiek uczył się pisać ... (Z jaskini do skryptorium)

Na etapie szkolnym w konkursie udział wzięło 12 uczniów z klas IV-VI. Najlepsi okazali się uczniowie klas piątych: **Krzysztof Dudek z V b** oraz **Bartosz Stężowski z V a**, którzy byli o krok od zakwalifikowania się do drugiego etapu. Druga była **Kinga Bieniarz z V a**, a trzecia **Patrycja Siedlik z VI b**.

Małopolski Konkurs Matematyczno-Przyrodniczy

Temat konkursu: „Matematyczne podróże”.

Etap szkolny: „Na szlakach Małopolski”. Etap rejonowy: „Wędrówki po Polsce”.

W eliminacjach szkolnych wzięło udział prawie 30 uczniów. Do etapu rejonowego zakwalifikowali się: **Mateusz Wytrwał z kl. VI „a”** oraz **Przemysław Drwał z kl. VI „c”**. Obaj bardzo dobrze poradzili sobie z zadaniami na drugim etapie i mają dużą szansę dostać się do finału wojewódzkiego. Lista finalistów zostanie ogłoszona w lutym.

Małopolski Konkurs Biblijny

Temat konkursu: Znajomość Ewangelii św. Łukasza.

W etapie szkolnym uczestniczyło 16 uczniów z klas V-VI. Najlepsze wyniki uzyskali: **Mateusz Wytrwał kl. VI a**, **Bartosz Stężowski kl. V a**, **Artur Jopek kl. V b**, **Daniel Gacek kl. VI c**, **Wiktoria Prokop kl. V a**, **Przemysław Drwał kl. VI c**. Niestety, nikt nie zakwalifikował się do etapu rejonowego.

Konkurs znajomości języka angielskiego z elementami wiedzy o kulturze Wielkiej Brytanii i USA

Konkurs organizowało Gimnazjum nr 7 w Tarnowie. W etapie szkolnym uczestniczyło 13 osób, 9 zakwalifikowało się do drugiego etapu, który odbył się 21.01.2009 r. Test sprawdzający znajomość słownictwa, struktur gramatycznych, umiejętność czytania oraz wiedzę o kulturze Wielkiej Brytanii i USA pisało 67 osób ze wszystkich tarnowskich podstawówek. Wyłoniono czterech laureatów, wśród nich pierwsze miejsce zajął **Mateusz Wytrwał z klasy VI a**. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

Konkurs plastyczny

W tym roku szkolnym uczniowie klas I-IV wzięli udział w Międzyszkolnym Konkursie Plastycznym pt. „Koty i inne zwierzęta” organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt. Nagrody i wyróżnienia otrzymali uczniowie: **Patryk Kuta i Bartosz Wiśnicki z klasy I** oraz **Kinga Czumak z kl. IV a**.

NASZE SUKCESY



Dwójkowy Łamacz Głowy

Przez pięć tygodni o godzinie 7.30 w sali numer 7 i w sali numer 9 odbywał się konkurs matematyczny „Dwójkowy Łamacz Głowy”.

Co tydzień uczniowie wysilali swoje szare komórki, żeby poprawnie rozwiązać zadanie przygotowane przez panie uczące matematyki w naszej szkole. Zadania nie należały do łatwych, trzeba było naprawdę pomyśleć, zanim się cokolwiek napisało.

W konkursie uczestniczyło ponad dwadzieścia osób. Wśród uczniów z szóstych klas pierwszą nagrodę zdobył **Mateusz Wytrwał z VI a**, z piątych klas najlepsza okazała się **Kinga Bieniarz z V a**, natomiast z klas czwartych **Maciej Ciepiela z IV a**. Zwycięzcy otrzymali z rąk Pani Dy-

rektor nagrody, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy. Zostały one wręczone podczas apelu przed świętami Bożego Narodzenia.

Bartosz Stężowski



Trójka laureatów konkursu matematycznego

Sukcesy sportowe

Za duży sukces naszych siatkarzy trenujących w MUKS Sokół – Gumniska należy uznać zajęcie IX miejsca w Polsce podczas rozgrywanego w Zabrzu Pucharu Polski w Minisiatkówce, w formule „dwójek”. Turniej odbywał się w dniach 30-31 sierpnia 2008 r. Wzięło w nim udział 24 drużyny

wyłonione drogą eliminacji. Nasz klub reprezentowała drużyna w składzie: **Daniel Gacek, Mateusz Wajda i Adrian Minnich**, którzy trenują pod okiem p. Czesława Skwarka. Drużyna rozegrała w sumie 10 meczów, z czego wygrała 7. Dziewiąte miejsce w Pucharze Polski to duże osiągnięcie.



W ostatnim czasie rozpoczęły się także eliminacje w minisiatkówce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Drużyna chłopców z naszej szkoły, grająca w MUKS Sokół – Gumniska zajęła I miejsce w Tarnowie w Mistrzostwach Szkół Podstawowych.

Na zdjęciu: Drużyna reprezentująca MUKS Sokół-Gumniska w Pucharze Polski



W gościnie u leśników

20 października klasy VI a i VI b wraz z wychowawczyniami wzięły udział w wycieczce do wierzchosławickiego kompleksu leśnego. Wycieczka odbyła się w ramach Dni Otwartych Lasów Państwowych w Małopolsce. Pod przewodnictwem leśników uczniowie mogli poznać tajniki lasu i gospodarki leśnej. Na uczestników czekało wiele niecodziennych atrakcji.

Dzień naszej wycieczki był jednocześnie początkiem Europejskiego Tygodnia Leśnego, który w Polsce przebiegał pod hasłem „Las czeka na was”. Skorzystaliśmy z zaproszenia leśników z Nadleśnictwa Dąbrowa Tarnowska i wyjechaliśmy na wycieczkę do lasów wierzchosławickich. Tam mogliśmy lepiej poznać ciekawą pracę leśników oraz poszerzyć wiedzę o lesie i jego tajemnicach. Wędrując ścieżką edukacyjną, oglądaliśmy leśne zakątki odkryte jesienną szatą.



Pierwszy z panów leśników opowiadał o warstwowej budowie lasu mieszanego, prezentował kolejne piętra lasu, omawiał typowe dla nich rośliny, z jego pomocą rozpoznawaliśmy różne gatunki roślin, przede wszystkim drzew. Mieliliśmy też okazję obejrzeć szkółkę leśną. Gdy dotarliśmy do drewnianej wiaty, czekali na nas koleni leśnicy. Przygotowali wiele konkursów, w których można było wykazać się znajomością gatunków drzew, ich liści i owoców.

Druga część naszej wędrowki przebiegała wzdłuż stawów oraz żeremi, czyli siedlisk bobrów. Zdobyliśmy tam informacje o rybach, ptakach wodnych i płazach żyjących na tym terenie. Podczas przerwy w zajęciach piekliśmy przy ognisku smaczkowe kielbaski, a niektórzy z nas wyruszyli do zagajników na poszukiwanie grzybów.

W dobrym humorze, zadowoleni z wycieczki ze słowami podziękowania pożegnaliśmy gościnnych panów leśników.

Wędrowka po wierzchosławickich lasach to znakomity pomysł również na rodzinny wypoczynek. Warto przejść ścieżką przyrodniczą, która rozpoczyna się przy leśniczówce w Wierzchosławicach - Dwudniakach. Na dużym placu, oprócz stojaków z tablicami informacyjnymi znajduje się tam wiaty, pod którą można się schronić w czasie deszczu, jest także miejsce na rozpalenie ogniska. Potem wędrujemy wśród lasów i stawów rybnych, a wszędzie spotykamy tablice opisujące ciekawostki przyrodnicze. Są także ławeczki, na których można odpocząć. Długość całej trasy ścieżki wynosi ok. 2400 m, na jej przejście spacerowym krokiem potrzeba ok. 2 godzin.



Wesołe ranczo

28 października klasa V „a” przeżyła wycieczkę do „Rancza w Dolinie” – gospodarstwa agroturystycznego położonego niedaleko Tarnowa. Były spotkania ze zwierzętami, jazda konna, przejażdżki quadem, szukanie skarbu, mecz piłki nożnej i mnóstwo innych zabaw. A wszystko w przepięknej jesiennej scenerii.

„Ranczo w Dolinie” położone jest w Łekawce, niedaleko drogi z Tarnowa do Tuchowa. Na malowniczych wzgórzach pasą się konie, a poniżej chaty góralskiej rozmieszczone są zagrody i klatki dla zwierząt. Gospodarz pokazał nam m.in. alpaki, owieczki kameruńskie, kózki holenderskie, kucyki szetlandzkie, kangury Benetta, króliki belgijskie, kilka gatunków ozdobnych bażantów, pawie, łabędzie i wiele innych niespotykanych zwierząt. Dowiedzieliśmy



się ciekawych informacji dotyczących zwyczajów, sposobu życia albo ich losów, zanim przybyły na ranczo. Wielką atrakcją było to, że mogliśmy sami karmić konie czy kucyki. Każdy mógł także odbyć przejażdżkę konną pod opieką instruktora.

Nie lada uciechę sprawiła wszystkim jazda quadem. Mogliśmy także zagrać w piłkę, turlać się z dmuchanej zjeżdżalni czy po prostu spacerować po przepięknej okolicy. Gospodyni rancza urządziła również konkurs szukania złota, a dla szczęściarzy przewidziane były nagrody. Przy tak aktywnym odpoczynku dopisywał nam apetyt, dlatego kielbaski z różną zniknęły w mgnieniu oka. Do domów wróciliśmy zmęczeni, ale bardzo zadowoleni.



Nieźła obrona

- Kupiłeś w końcu tego psa obronnego?
- Tak, ale to był głupi pomysł.
- Dlaczego?
- Od dwóch dni nie mogę wejść do domu...



Byłe do wiosny

Dwa jelenie spotykają się przy paśniku i żują ospale siano. W pewnej chwili jeden odzywa się:

- Chciałbym, żeby już była wiosna.
- Tak ci mróz doskwiera? - pyta drugi.
- Nie, tylko już mi obrzydło to stołowe jedzenie...



Pomagamy zwierzętom

Dnia 21.01.2009 roku uczniowie klasy VI a wraz z wychowawczynią, panią Małgorzatą Pamulą, odwiedzili Tymczasowy Azyl dla Psów przy ulicy Cmentarnej w Tarnowie Krzyżu.

Celem wizyty w Azylu było dostarczenie przebywającym tam zwierzętom zakupionego przez nas pożywienia. Przez tydzień chłopcy z klasy VI a zbierali wśród uczniów naszej szkoły pieniądze na karmę dla podopiecznych schroniska. Pomysł podsunęła nauczycielka przyrody, pani Małgorzata Pamuła, która usłyszała komunikat pracowników Azylu zwracających się z prośbą o pomoc.

W sumie zebrano 150 zł. Za zgromadzone środki zakupiliśmy dla wygłodniałych zwierzaków trzy 15-kilogramowe worki suchej karmy i 15 puszek Chappi. Mamy na-



dzieję, że choć w ten sposób umiiliśmy „pieskie życie” odrzuconym czworonogom.

Opiekunowie bezdomnych zwierząt w krzyskim Azylu pomagają im już od 10 lat. Rocznie przebywa u nich około 300 psów. Są również koty, a zdarzały się także lisy, samy i jeże. Obecnie na nowy dom czeka 65 ślicznych, miłutkich piesków i 4 kotki.

Wszystkich, którzy szukają czworonożnego przyjaciela, zachęcam do wizyty w tym miejscu. Z pewnością każdy znajdzie tu wymarzonego zwierzaka. Mam nadzieję, że inne klasy pójdą w nasze ślady i także zdecydują się pomóc sympatycznym mieszkańcom Azylu.

Anna Pieróg, kl. VIa



Warto wiedzieć...

Koty w starożytnym Egipcie uważano za zwierzęta święte. Poświęcone były bogini Bast, którą przedstawiano jako kotkę albo kobietę z głową kotki. Była ona jednym z ważniejszych bóstw egipskich i zarazem opiekunką miasta Bubastis. Właśnie w tym mieście istniały cmentarze kocich mumii. Każdy, komu zmarł kot, musiał go zabalsamować i pochować w Bubastis, samemu zaś ogolić sobie brwi. Niektórzy właściciele kotów grzebali wraz z nimi zabalsamowane myszy, aby służyły kotu na tamtym świecie. Kocie cmentarze przetrwały do dziś i podobno są bardzo rozległe.





Warto obejrzeć, warto przeczytać



29 września 2008 r. klasy piąte obejrzały przedstawienie pt. „Ania z Zielonego Wzgórza” w wykonaniu aktorów Teatru im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa, zrealizowane na podstawie książki L. M. Montgomery. Spektakl pokazano w Mościckim Centrum Kultury.

Opowiada on o jedenastoletniej, rudowłosej Ani, która będąc sierotą, wychowywała się u obcych ludzi, gdzie musiała piastować niewiele młodsze od siebie dzieci. Następnie trafiła do domu sierot. Stamtąd wzięli ją na wychowanie Maryla Cuthbert i jej brat, Mateusz. Stało się to na skutek pomyłki. Maryla postanowiła zaopiekować się chłopcem z domu sierot, który pomagałby w gospodarstwie Mateuszowi, jednak posłaniec źle przekazał jej prośbę i na Zielone Wzgórze trafiła dziewczynka. Ani groził nawet powrót do przytułku, ale Maryla pozwoliła jej pozostać.

Wkrótce poznała Dianę Barry, która została jej przyjaciółką na całe życie. Natomiast wrogiem Ani stał się Gilbert Blythe, który nazwał ją „Marchewką”, czego długo nie mogła mu wybaczyć.

Kiedy Ania skończyła szkołę w Avonlea, postanowiła zapisać się do seminarium nauczycielskiego. Ukończyła je z wyróżnieniem i otrzymała stypendium, które pozwalało podjąć naukę na wyższych studiach. Jednak tuż po jej powrocie na Zielone Wzgórze zmarł Mateusz. Okazało się też, że Maryli groziła ślepotą, nic więc dziwnego, iż chciała sprzedać Zielone Wzgórze. Ania jednak nie dopuściła do tego. Zrezygnowała ze studiów, a pieniądze ofiarowała Maryli. Pięknie postąpił też Gilbert, który oddał Ani swoją posadę nauczyciela



Fot. www.teatr-rzeszow.com

w Avonlea, aby mogła pracować w rodzinnej miejscowości i opiekować się Marylą. Ten czyn sprawił, że Ania wreszcie wybaczyła Gilbertowi i odtąd zaczęła się ich wielką przyjaźń.

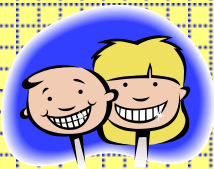
Ania Shirley jest postacią niezwykle sympatyczną, pełną wdzięku. Jej losy bawią nas i śmieszą. Uczą, jak ciepłe i serdeczne mogą być stosunki między ludźmi, którzy zdolni są do przyjaźni i miłości.

Bardzo spodobał mi się sposób grania aktorów na scenie oraz muzyka, taniec i wesołe piosenki, które ubarwiały przedstawienie. Natomiast nie przemówiła do mnie scenografia. Brakowało mi drzew na wzgórzu i zbyt skromnie było wyposażone wnętrze domu. Trochę zmieniłbym sceniczne dekoracje.

Opinie kolegów były różne. Mnie spektakl się podobał, chociaż książka L. M. Montgomery jest o wiele lepsza. W przedstawieniu pominięto wiele fragmentów powieści, które czyta się wspaniale. Dlatego zachęcam wszystkich, którzy tego jeszcze nie zrobili, do przeczytania książki pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”. Warto!

Bartosz Stężowski, kl. V a

Centrum czyli Kącik



Zdrowia Ucznia humoru

TAKIE SOBIE DIALOGI



W pierwszej klasie na lekcji o literce „J” pani pyta dzieci:

- Jakie znacie imiona na literkę „J”?

Chłopiec z pierwszej ławki odpowiada:

- Wszyscy w mojej rodzinie mają imię na literkę „J”: Jantek, Jagnieszka, Jagata. Tylko ja nie mam imienia na „J”!

- A jak masz na imię? - pyta nauczycielka.

- L U L J A N!!!



Pani na lekcji polskiego zadała na zadanie domowe ułożyć zdanie ze słowem „ananas”. Na drugi dzień Jasiu wywołany do odpowiedzi czyta:

- Tata wczoraj kupił pół kilo kiełbasy, zjadł sam, ananas nawet nie spojrzał!



Jasio przychodzi ze szkoły i mówi:

- Tato, zrobiłem dobry uczynek!

- To dobrze. A co to było?

- Kolega podłożył pineskę na krzesło nauczyciela i gdy nauczyciel miał usiąść, odsunąłem mu krzesło.



Tato pyta Jasia:

- Jak ci idzie w szkole?

- Dobrze. Nawet jeden nauczyciel ci zazdrości!

- Czego zazdrości?

- Już kilka razy złapał się za głowę i powiedział: „Gdybym ja był twoim ojcem...”

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Na chwilę straciłem nieprzytomność.



Zginał pies z czarnym ogonem, do którego przywiązana była chora osoba.



Karczmy przy drogach były budowane po to, że gdy koń się zmęczył, to zajeżdżał do nich, zjadł, wypił, przespał się trochę i wyruszał znów w drogę.



Król Staś podejmował na obiadach czwartkowych różnych chudych literatów, bo inaczej pomarliby z głodu.

Z DZIENNICZKÓW UCZNIOWSKICH

Kowalska i Józwiak nie chcą podać swego nazwiska.



W czasie wyścigu międzyszkolnego umyślnie biegł wolno, by, jak twierdzi, zyskać na czasie.



Wysłany w celu namoczenia gąbki wrócił z mokrą głową i suchą gąbką.



Udaje, że słucha nauczyciela.



Uczeń siedzi w ławce i zachowuje się podejrzanie.